

Sygn.akt III AUa 135/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Sławomir Bagiński (spr.) Sędziowie: SA Bożena Szponar - Jarocka**

**SA Dorota Elżbieta Zarzecka**

**Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 lutego 2018 r. w B.

**sprawy z odwołania A. N.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o prawo do renty wypadkowej

**na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 grudnia 2016 r. sygn. akt IV U 7518/14

**oddala apelację.**

SSA Bożena Szponar - Jarocka SSA Sławomir Bagiński SSA Dorota Elżbieta Zarzecka

Sygn. akt III AUa 135/17

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z 23 października 2014 r., odmówił A. N. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Organ rentowy nie uznał zdarzenia z 21 lipca 2014 r. za wypadek przy pracy.

Od powyższej decyzji odwołanie złożył ubezpieczony A. N., wnosząc o przyznanie prawa do wnioskowanego świadczenia i uznanie zdarzenia z 21 lipca 2014 r. za wypadek przy pracy. W uzasadnieniu stanowiska argumentował, że doznał zawału serca, który nastąpił w czasie pracy, gdy temperatura powietrza wynosiła 39° C. W załączeniu przedłożył dokumentację medyczną dotyczącą spornego zdarzenia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z 22 grudnia 2016 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy A. N. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z 21 lipca 2014 r. na okres od 19 stycznia 2015 r. do 21.07.2015 r.

Sąd ten ustalił, że ubezpieczony A. N., ur. (...), 3 września 2014 r. złożył do ZUS wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Z protokołu nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy

wynika, że poszkodowany A. N. 21 lipca 2014 r. wykonywał swoje obowiązki pracownicze polegające na koszeniu trawy kosiarką spalinową na terenach osiedlowych spółdzielni. W połowie dniówki, ok. godz. 12<sup>30</sup>, w czasie gdy temperatura powietrza wyniosła ponad 30<sup>o</sup> C poczuł ból w klatce piersiowej i duszności. Wówczas opuścił stanowisko pracy i powiadomił prezesa spółdzielni, który zwolnił go do domu. Ponieważ bóle nie ustępowały, żona A. N. wezwała pogotowie. Po przewiezieniu wnioskodawcy do szpitala, zdiagnozowano u niego zawał mięśnia sercowego. Na skutek wniosku skarżącego o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, organ rentowy wszczął procedurę orzeczniczo-lekarską i opinią głównego lekarza orzecznika (...) Oddział w O. z 13 października 2014 r. ocenił, że do zachorowania doszło bez udziału czynnika zewnętrznego w czasie wykonywania codziennych czynności pracowniczych, po przepracowaniu ponad połowy dnia roboczego, w konsekwencji zdarzenie z 21 lipca 2014 r. nie jest wypadkiem przy pracy. W oparciu o powyższe, organ rentowy wydał zaskarżoną w niniejszej sprawie decyzję.

Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że wnioskodawca od 2005 r. zatrudniony jest w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B. na podstawie umowy o pracę, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku palacza. W okresie zimowym pracuje jako palacz, natomiast latem wykonuje różne prace na zewnątrz: na dachu, kosi trawę, pielęgnuje żywopłot. Przed zaistniałym zdarzeniem nie leczył się wcześniej na choroby serca, czy nadciśnienie. Skarżący, w okresie ostatnich kilku dni przed zaistniałym zdarzeniem, wraz z innym pracownikiem, kosił trawę na terenach zielonych spółdzielni mieszkaniowej, których jest ok. 6 ha. Dnia 21 lipca 2014 r. rozpoczął pracę o godz. 7. O godz. 10 – tej była przerwa śniadaniowa. Dzień był gorący, o temperaturze powietrza w granicach 28-30<sup>o</sup> C. Około godz. 12 oblał go zimny pot i poczuł silny ucisk w klatce piersiowej. Wraz ze współpracownikiem M. K. wrócił do budynku spółdzielni. Pracodawca zwolnił go do domu. Wezwane pogotowie odwiozło wnioskodawcę do szpitala, gdzie stwierdzono zawał serca i rozpoznano cukrzycę. Po opuszczeniu szpitala skarżący miał duszności i z tego powodu w październiku 2014 r. i w styczniu 2015 r. miał zabieg koronarografii. W październiku założono mu stent, a w styczniu odbył się zabieg „balonikowania”.

W świetle poczynionych ustaleń, Sąd Okręgowy wskazał, że okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia sprawy była ocena stanu zdrowia odwołującego, w szczególności wskazanie, czy zdarzenie z 21.07.2014 r. wynikało ze schorzenia samoistnego, czy też występujące czynniki zewnętrzne (wysoka temperatura, ciężka praca fizyczna w warunkach tej temperatury) mogły spowodować lub też były czynnikiem współistniejącym, powodującym powstanie zawału serca u wnioskodawcy. Zatem, czy do zdarzenia z 21.07.2014 r. doszło z powodu przyczyny zewnętrznej, choroby samoistnej czy ewentualnie z powodu czynników mieszanych.

Powołany w sprawie biegły kardiolog, w opinii z dnia 27 lipca 2015 r., po zapoznaniu się z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, po zebraniu wywiadu i zbadaniu odwołującego, po rozpoznaniu: przebytego zawału serca (...), stanu po (...)DES, cukrzycy typu 2 ocenił, że istnieje związek zaistniałego u wnioskodawcy dnia 21 lipca 2014 r. zawału serca i wykonywanej tego dnia pracy. Zdaniem biegłego kardiologa związek ten jest oczywisty. Dotyczy to związku przyczynowo-skutkowego wysiłku fizycznego wnioskodawcy i martwicy mięśnia sercowego. Zdarzenie miało miejsce w czasie wykonywania przez wnioskodawcę obowiązków służbowych, to jest ciężkiej pracy fizycznej w godzinach południowych – w lipcu, przy wysokiej temperaturze (czynniki zewnętrzne). Wskazał, że istota choroby wieńcowej jest naturalna i doprowadziła do zwężenia tętnic wieńcowych (czynnik wewnętrzny). (...) był zawał, a nie choroba wieńcowa.

Na skutek złożonych przez organ rentowy zastrzeżeń, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłego lekarza kardiologa. Biegły w opinii uzupełniającej z 8 grudnia 2015 r. potrzymał w całości swoją poprzednią opinię sądowo-lekarską. Pokreślił, że zawał u wnioskodawcy był skutkiem wykonywanej pracy, mimo, że u podstaw leży „wewnętrzny” proces miażdżycowy tętnic wieńcowych.

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłego lekarza kardiologa na okoliczność stanu zdrowia wnioskodawcy i wskazania, czy odwołujący jest niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. W odpowiedzi biegły kardiolog w opinii uzupełniającej z 4 lipca 2016 r. sprecyzował, że odwołujący jest częściowo niezdolny do pracy

w związku z wypadkiem przy pracy od 21 lipca 2014 r. do 21 lipca 2015 r. Natomiast odnosząc się do zastrzeżeń ZUS z 10 marca 2016 r., biegły kardiolog w opinii uzupełniającej z dnia 25 sierpnia 2016 r. skonstruował, że argumentacja jaką przedstawił w kwestii wystąpienia u skarżącego zawału serca w dotychczas sporządzonych swoich opiniach w sprawie, jest wystarczająca.

Mając na względzie tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 3 ust. 1, ustawy z 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, w którym określono definicję wypadku przy pracy. Ponadto, zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 6 cytowanej ustawy, przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy dla ubezpieczonego, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle opinii powołanego w sprawie biegłego lekarza kardiologa, istniał związek pomiędzy zaistniałym u wnioskodawcy zawałem serca i wykonywaną tego dnia pracą zawodową. Sąd podzielił jako w pełni miarodajną opinię tego biegłego z 27 lipca 2015 r. Biegły logicznie i przekonująco uzasadnił nagle zachorowanie wnioskodawcy, które pozostawało w związku z wykonywaną przez niego tego dnia – w lipcu, przy upalnej temperaturze - ciężką pracą fizyczną. Opinia ta, podobnie jak wydane w związku z zastrzeżeniami ZUS, kolejne opinie uzupełniające lekarza kardiologa z 8 grudnia 2015 r. i 25 sierpnia 2016 r. jednoznacznie potwierdziły związek przyczynowo - skutkowy między zaistniałym zawałem, a wykonywaną pracą. Ponadto Sąd podkreślił, że wyjaśnienia wnioskodawcy oraz zeznania świadka M. K. również potwierdzają okoliczności spornego zdarzenia. Odwołujący w czasie koszenia trawy w upalny, lipcowy dzień, doznał zawału serca. W konsekwencji, w ocenie Sądu Okręgowego, A. N. 21 lipca 2014 r. uległ wypadkowi przy pracy. W tym stanie rzeczy koniecznym było ustalenie, czy stan zdrowia ubezpieczonego uzasadnia stwierdzenie, że jest on osobą niezdolną do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z 21 lipca 2014 r. w rozumieniu art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Oceniając spełnienie powyższej przesłanki, Sąd Okręgowy wskazał, że w opinii uzupełniającej z 4 lipca 2016 r. biegły kardiolog sprecyzował, że odwołujący jest częściowo niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy od 21 lipca 2014 r. do 21 lipca 2015 r. Sąd pierwszej instancji w pełni podzielił wnioski zawarte w tych opiniach, są one bowiem przekonujące i obejmują w sposób łączny i całościowy ocenę stanu zdrowia wnioskodawcy w zakresie oceny jego zdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z 21 lipca 2014 r. Biegły jednoznacznie i niezmiennie opiniował, że przebyty zawał serca pozostaje w związku przyczynowym z wykonywaną tego dnia przez wnioskodawcę pracą w następstwie, którego odwołujący jest częściowo niezdolny do pracy od 21 lipca 2014 r. do 21 lipca 2015 r.

Zdaniem sądu I instancji brak było przesłanek do dalszego prowadzenia postępowania, albowiem okoliczności spornego zdarzenia i związany z tym stan zdrowia wnioskodawcy został dostatecznie wyjaśniony.

W konsekwencji, zaskarżona decyzja podlegała zmianie, gdyż odwołujący spełnił wszystkie przesłanki konieczne do przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy (art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych). Świadczenie rentowe należało przyznać od 19 stycznia 2015 r., to jest od momentu wyczerpania przez skarżącego zasiłku chorobowego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity; Dz. U. z 2015 r., poz. 1242 ze zm.), poprzez uznanie, że schorzenie skarżącego powstało w wyniku wypadku przy pracy tj. przyjęcie, że nastąpiło działanie czynnika zewnętrznego;

2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity; Dz. U. z 2015r., poz. 1242 ze zm.), poprzez uznanie,

że skarżący ma prawo do renty z tytułu wypadku przy pracy, poprzez przyjęcie, iż niezdolność powstała wskutek wypadku przy pracy;

3) naruszenie przepisów kodeksu postępowania cywilnego tj. art. 233 § 1 k.p.c. wyrażające się przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii nowego zespołu biegłych wnioskowanego przez organ rentowy, który pozwoliłby na jednoznaczne ustalenie czy zaistniałe schorzenie jest wynikiem wypadku przy pracy, czym dodatkowo naruszył zasadę równości stron w postępowaniu opierając korzystne dla strony rozstrzygnięcie na niewyjaśniającej wątpliwości opinii korzystnej dla niego i odmawiając przeprowadzenia dowodu z nowej opinii biegłych.

Wskazując na te zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości tj. o oddalenie odwołania skarżącego ewentualnie o uchylenie powyższego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Olsztynie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w przedmiocie stanu zdrowia A. N. nie naruszając przy tym granic swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikającej z art. 233 § 1 k.p.c. i na ich podstawie właściwie przyjął, iż wnioskodawca spełnia przesłanki do przyznania mu na okres od 21 lipca 2014 r. do 19 stycznia 2015 r. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem według przepisów ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. poz. 1242). Uzupelnione w postępowaniu apelacyjnym postępowanie dowodowe w postaci uzupełniającej opinii biegłego z zakresu kardiologii potwierdziło trafność ustaleń Sądu I instancji. Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną, dokonaną przez Sąd Okręgowy. Kwestią sporną w niniejszej sprawie było ustalenie, czy A. N. 21 lipca 2014 r. uległ wypadkowi przy pracy, polegającemu na doznaniu urazu w postaci zawału serca i czy jest niezdolny do pracy w związku z tym wypadkiem przy pracy w świetle art. 6 ust.1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn. Dz. U z 2015 r., poz. 1242).

Nie ulega wątpliwości, iż ustalenie niezdolności do pracy jak też związku przyczynowego między wypadkiem przy pracy a niezdolnością do pracy w zasadzie nie jest możliwe bez odwołania się do wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c. Jak wynika z ugruntowanego orzecznictwa ocena niezdolności do pracy z medycznego punktu widzenia wymaga wiadomości specjalnych i Sąd nie może - wbrew opinii biegłego (biegłych) - opierać ustaleń w tym zakresie na własnym przekonaniu (wyrok Sądu Najwyższego z 24 lutego 2010 r. w sprawie o sygn. akt II UK 191/09, LEX nr 590238). Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy słusznie poczynił istotne w sprawie ustalenia faktyczne opierając się na wnioskach wynikających ze sporządzonej w sprawie opinii (podstawowej i uzupełniających) biegłego sądowego z zakresu kardiologii. Biegły lekarz kardiolog stwierdził, iż istnieje związek pomiędzy zaistniałym u wnioskodawcy 21 lipca 2014 r. zawałem serca i wykonywanej w tym dniu przez niego pracy. Biegły podkreślił, iż przedmiotowe zdarzenie miało miejsce w czasie wykonywania przez wnioskodawcę obowiązków służbowych, to jest ciężkiej pracy fizycznej w godzinach południowych – w lipcu, przy wysokiej temperaturze (czynniki zewnętrzne) [k. 46-48]. W opinii uzupełniającej z 8 grudnia 2015 r. biegły sądowy podtrzymał w całości swoje dotychczasowe stanowisko. Wskazał, że zawał u wnioskodawcy był skutkiem wykonywanej pracy, mimo, że u podstaw leży „wewnętrzny” proces miażdżycowy tętnic wieńcowych (k. 82). Z kolejnych opinii uzupełniających biegłego kardiologa wynikało, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy w związku, z wypadkiem przy pracy od 21.07.2014 r. do 21.07.2015 r. (k.110,121). Przedstawiona w argumentacja co do istoty i okoliczności wystąpienia zawału jest wystarczająca.

Wobec podniesionych w apelacji zarzutów, Sąd Apelacyjny uznał za zasadne uzupełnienie postępowania dowodowego poprzez zasięgnięcie uzupełniającej opinii biegłego z zakresu kardiologii na okoliczność wyjaśnienia, jaki czynnik zewnętrzny spowodował uraz, przedstawienia mechanizmu działania tego czynnika zewnętrznego, czy też do

powstania urazu wystarczające było zadziałanie czynnika zewnętrznego w ostatniej dniówce roboczej. Ponadto biegły został zobowiązany do uzasadnienia na czym polega związek niezdolności do pracy z urazem doznany.

Biegły kardiolog w opinii uzupełniającej ponownie podkreślił, iż bezpośredni związek pracy fizycznej w wysokiej temperaturze i zawału serca, który potwierdzono w warunkach oddziału szpitalnego. Wskazał, że zawałem serca określa się martwicę mięśnia sercowego najczęściej w wyniku nagłego zamknięcia tętnicy wieńcowej odpowiedzialnej za ukrwienie danego obszaru. Bardzo szybkim wskaźnikiem uszkodzenia i martwicy mięśnia sercowego są tzw. enzymy wskaźnikowe, których wzrost stężenia stwierdzono (zaraz po incydencie bólowym w czasie wykonywanej pracy skarżącego) w szpitalu w B.. W ocenie biegłego przyczyną bólu w klatce piersiowej była praca fizyczna - przyśpieszony rytm serca, podwyższone ciśnienie tętnicze, a skutkiem prawdopodobnie pęknięcia blaszka miażdżycowa w tętnicy wieńcowej i w rezultacie zawał. Zdaniem biegłego takie czynniki jak wysiłek w pracy, trudne warunki atmosferyczne i potwierdzony klinicznie zawał serca w bezpośrednim związku czasowym z powyższymi czynnościami tego dnia stanowiły przyczynę wypadku, którym był zawał w związku z wykonywaną pracą w godzinach pracy (k. 167).

W ocenie Sądu Apelacyjnego uzupełniony w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym materiał dowodowy w postaci uzupełniającej opinii biegłego z zakresu kardiologa pozwala jednoznacznie stwierdzić, iż przyczyny takie czynniki jak wysiłek w pracy, trudne warunki atmosferyczne i potwierdzony klinicznie zawał serca w bezpośrednim związku czasowym z powyższymi czynnościami tego dnia stanowiły przyczynę wypadku, którym był zawał w związku z wykonywaną przez wnioskodawcę pracą. Ponadto wnioski wynikające z opinii biegłego kardiologa dają podstawy do uznania wnioskodawcy za częściowo niezdolnego do pracy od 21 lipca 2014 r. do 19 lipca 2015 r. w związku z przebyłym wypadkiem przy pracy – zawałem serca mięśniowego z 21 lipca 2014 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego opinia (podstawowa i uzupełniająca) biegłego sądowego z zakresu kardiologii jest na tyle jasna, wszechstronna i fachowa, że nie nasuwa wątpliwości i w pełni zasługuje na wiarę. Opinia ta została wydana przez specjalistę z zakresu schorzeń występujących u A. N., po uprzednim zapoznaniu się z jej dokumentacją medyczną oraz po przeprowadzeniu badania ubezpieczonego. Biegły w sposób fachowy i spójny opisał schorzenia występujące u wnioskodawcy oraz – w ocenie Sądu Apelacyjnego - wyczerpująco wyjaśnił, z jakich względów przyczyny orzeczonej częściowej niezdolności pozostają w związku przyczynowym z wypadkiem przy pracy z 21 lipca 2014 r. Biegły sądowy szczegółowo przeanalizował warunki, w jakich była przez wnioskodawcę świadczona praca w dniu wypadku. Wnioski wyprowadzone z opinii biegłego są jasne, logiczne i należyte umotywowane. W ocenie Sądu Apelacyjnego do opinii tej nie zostały zgłoszone merytoryczne zarzuty, które mogłyby podważyć jej wiarygodność i rzeczowość.

Wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn. Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322) z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje "renta z tytułu niezdolności do pracy" - dla ubezpieczonego, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Stosownie do treści art. 17 ust. 1 ww. ustawy przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej, renty rodzinnej i dodatku do renty rodzinnej dla sieroty zupełnej z tytułu ubezpieczenia wypadkowego, do ustalenia wysokości tych świadczeń oraz ich wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z uwzględnieniem przepisów niniejszej ustawy.

Przesłanką konieczną nabycia prawa do tego świadczenia jest ustalenie niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 748), która to niezdolność musi pozostawać w związku z wypadkiem. W myśl powołanego przepisu niezdolną do pracy w rozumieniu przepisów tej ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Natomiast całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy. Z przywołanych przepisów wynika, że aby otrzymać rentę z tytułu niezdolności do pracy osoba ubiegająca się o to świadczenie musi być osobą niezdolną do pracy w związku z występowaniem u niej schorzenia spowodowanego wypadkiem przy pracy. Należy przy tym pamiętać, że zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób

zawodowych za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą.

W niniejszej sprawie bezspornym było, iż wnioskodawca był dotkniętym samoistnym schorzeniem w postaci choroby wieńcowej i właśnie to schorzenie uległo gwałtownemu pogorszeniu i doprowadziło do zwężenia tętnic wieńcowych, a następnie zawału serca w trakcie wykonywania przez A. N. obowiązków pracowniczych. Biegły sądowy kardiolog jednoznacznie stwierdził, że przyczyną bólu w klatce piersiowej odwołującego była praca fizyczna - przyśpieszony rytm serca, podwyższone ciśnienie tętnicze, a skutkiem prawdopodobnie pęknięta blaszka miażdżycowa w tętnicy wieńcowej i w rezultacie doszło do zawału (k. 162). Organ rentowy w zastrzeżeniach do opinii uzupełniającej podniósł, że ani wysiłek, który był wysiłkiem przypisanym do codziennych obowiązków wnioskodawcy, ani temperatura otoczenia, która wynikała z warunków atmosferycznych, nie spełnia warunku czynnika zewnętrznego. Odnosząc się do powyższego zarzutu zwrócić należy uwagę na element definicji wypadku przy pracy, jakim jest zewnętrzna przyczyna zdarzenia, trzeba odróżnić od przyczyn wewnętrznych, tkwiących w organizmie pracownika, jak wady anatomiczne, stany chorobowe itp. Samoistne schorzenie, chociażby wystąpiło nagle i w toku świadczenia pracy, nie może być uznane za wypadek przy pracy. Podkreślić należy, że w zakresie zewnętrznej przyczyny zdarzenia jako elementu definicji wypadku przy pracy doktrynie i judykaturze ścierają się dwa poglądy. Zgodnie z pierwszym poglądem, zwykłe czynności, podejmowane w codziennej pracy w normalnych warunkach, wykonywane jednak w nadmiernym - przy uwzględnieniu właściwości pracownika, jego indywidualnych cech fizycznych lub psychicznych - wysiłku mogą być czynnikiem zewnętrznym powodującym uraz narządu zmienionego chorobą, bez potrzeby wykazywania szczególnych okoliczności w przebiegu pracy (jest to więc pogląd akcentujący spojrzenie na zdarzenie z punktu widzenia sfery wewnętrznej, podkreślający fakt zadziałania czynnika sprawczego na organizm pracownika bardziej od innych podatnego na ten czynnik). W odniesieniu do towarzyszącego pracy wysiłku fizycznego dominująca jest linia orzecznictwa, zgodnie z którą wykonywanie zwykłych, codziennych obowiązków w typowych dla danego stanowiska warunkach - przy uwzględnieniu indywidualnych predyspozycji zdrowotnych pracownika - może stanowić dla niego nadmierne obciążenie i stać się zewnętrzną przyczyną zdarzenia. Podkreśla się przy tym, że istnienia związku przyczynowego pomiędzy rodzajem wykonywanej pracy i warunkami, w jakich jest ona świadczona, a gwałtownym pogorszeniem stanu zdrowia pracownika nie można domniemywać ani przypuszczać, lecz przyjęcie tej treści tezy powinno mieć uzasadnienie w materiale dowodowym sprawy, analizowanym w kontekście posiadanej przez biegłych lekarzy wiedzy medycznej (por. wyroki Sądu Najwyższego z 9 kwietnia 1968 r., III UZP 1/68, OSPiKA 1969, poz. 57; z 8 lipca 1994 r., II PRN 4/94, OSNAPiUS 1994 nr 9, poz. 146; z 8 listopada 1994 r., II PRN 6/94, OSNAPiUS 1995 nr 10, poz. 122; z 29 stycznia 1997 r., II UKN 70/96, OSNAPiUS 1997 nr 18, poz. 357; z 8 sierpnia 1999 r., II UKN 74/99, OSNAPiUS 2000 nr 19, poz. 731). Towarzyszący wykonywaniu pracy wysiłek fizyczny musi zaś być istotnym ogniwem w łańcuchu przyczynowo-skutkowym, prowadzącym do gwałtownego pogorszenia stanu zdrowia pracownika (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 lutego 1997 r., II UKN 85/96, OSNAPiUS 1997 nr 19, poz. 386 i z 29 października 1997 r., II UKN 304/97, OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 464). Przyjmując, że zewnętrznej przyczyny wypadku przy pracy nie stanowi codzienna, nawet ciężka praca, jeśli w dniu zdarzenia nie wystąpiły nadzwyczajne okoliczności w jej świadczeniu, uznaje się za ową nadzwyczajną okoliczność nadmierne przemęczenie pracownika między innymi ponadnormatywną pracą w dniu wypadku lub (wyjątkowo) w dłuższym okresie czasu. Pogląd ten jest tym bardziej uzasadniony, jeśli pracy w godzinach nadliczbowych towarzyszą szczególnie niekorzystne warunki atmosferyczne, w jakich była ona wykonywana oraz wystąpienie dodatkowego czynnika w postaci stresu (wyrok Sądu Najwyższego z 26 września 2017 r., II UK 422/16, Legalis nr 1696673).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż w przypadku wnioskodawcy A. N. wystąpiły nie tylko czynniki wewnętrzne (występujące u wnioskodawcy schorzenia samoistne), ale również zewnętrzne szczególnie czynniki prowadzące do gwałtownego pogorszenia się jego stanu zdrowia i w rezultacie zawału serca. Jak wynika z opinii biegłego kardiologa takimi czynnikami zewnętrznymi były: trudne warunki atmosferyczne (wysoka temperatura), nadmierny wysiłek fizyczny, przemęczenie, które to czynniki doprowadziły bezpośrednio do przyczyny wypadku przy pracy, jakim był zawał serca. W świetle powyższego, wbrew zarzutom apelującego, Sąd Okręgowy trafnie uznał, że w przypadku odwołującego zaistniał czynnik zewnętrzny (zewnętrzna przyczyna), który stanowi jeden z

elementów definicji wypadku przy pracy. Stąd też nie było podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 3 ust. 1 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji prawidłowo uznał, iż A. N. jest częściowo niezdolny do wykonywania pracy zarobkowej w okresie od 21 lipca 2014 r. do 19 stycznia 2015 r. w związku z wypadkiem przy pracy, jakiemu uległ w dniu 21 lipca 2014 r. W konsekwencji uznać należy, że wnioskodawca spełnił wszystkie przesłanki niezbędne do przyznania mu prawa do renty w związku z wypadkiem przy pracy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Reasumując, Sąd Apelacyjny uznał, że wyrok Sądu I instancji jest prawidłowy, wobec czego apelacja organu rentowego podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

B. J. S. D. Elżbieta Zarzecka